

Ewangelia z Uroczystości narodzenia Jana Chrzcziciela: Jak ma mieć na imię to dziecię?

Ewangelia z Uroczystości narodzenia Jana Chrzcziciela wraz z komentarzem. «On zażądał tabliczki i napisał: „Jan będzie mu na imię”». W postawie Zachariasza i Elżbiety możemy odkryć ich pragnienie oddania swojego dziecka Bogu i miłość do misji dla której Pan posłał je na świat.

Ewangelia (Łk 1, 57-66.80)

Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecię, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza.

Jednakże matka jego odpowiedziała: «Nie, lecz ma otrzymać imię Jan».

Odrzekli jej: «Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię». Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać.

On zażądał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię». I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A

wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: «Kimże będzie to dziecko?» Bo istotnie ręka Pańska była z nim.

Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem; a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

Komentarz

Wśród Izraelitów był zwyczaj, że ojciec nadawał imię własnemu dziecku, w ten sposób uznawał własne ojcostwo wobec nowonarodzonego. Z tego powodu Zachariasz miał powiedzieć jakie imię wybrał dla niemowlęcia, mimo trudności w komunikacji, ponieważ stał on się niemy z powodu jego niedowiarstwa.

Rodzice świętego Jana Chrzciciela zdali sobie sprawę, że Bóg

pobłogosławił im potomstwem, kiedy nie mieli już na to żadnej ludzkiej nadziei. Nadzwyczajny sposób przyjścia tego dziecka na świat przypomniiał im, że ten syn jest szczególnym darem Pana. Anioł powiedział Zachariaszowi, że to dziecko przyniesie wielką radość nie tylko własnym rodzicom, ale niezliczonym ludziom: „wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie” (Łk 1, 14). Św. Jan, ten tak oczekiwany syn, miał własną misję dla całego ludu: „Wielu spośród synów Izraela nawróci do Pana, Boga ich” (Łk 1, 16).

Elżbieta i Zachariasz nalegają, by dziecko nosiło imię wskazane przez anioła. Za tą decyzją możemy odkryć pragnienie ofiarowania tego syna Bogu. Oni nie chcą panować nad jego życiem, ani szukać siebie samych przez realizowanie rodzicielstwa. Zachariasz rezygnuje z nadania dziecku jego własnego imienia, co

jego otoczeniu wydawało się czymś jak najbardziej logicznym. Natomiast dla Elżbiety i jej męża najważniejsze jest to, aby ich syn wypełnił misję dla której przyszedł na świat.

Zachariasz wziął tabliczkę i po napisaniu: „Jan będzie mu na imię”, język mu się rozwiązał i zaczął wielbić Boga. To radość hojnego ojca, który oddaje własne dziecko w ręce Pana i jest pełen entuzjazmu wobec misji jaką otrzymał jego syn.

Rodzice Jana Chrzciciela to wspaniały przykład dla wszystkich rodziców. Panu Bogu podoba się, kiedy cieszymy się darem dzieci. Równocześnie Pan Bóg zaprasza nas, byśmy szanowali i kochali „imię” nadane mu przez Niego: jego własny charakter, różnego rodzaju talenty a przede wszystkim ich własne powołanie. Rodzice postępując w ten mądry sposób stają się pierwszymi rzeźbiarzami osobowości dzieci i

przyczyniają się, do tego by dzieci
przyjęły misję daną im przez Pana.

Rodolfo Valdés // Zdjęcie:
Sandra Seitamaa - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/24czerwca-swjanchrzciciel/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/24czerwca-swjanchrzciciel/)
(03-04-2025)